

Sytuacja gospodarcza w Polsce po III kwartale 2016 r.

**Rafał Baczmaga, Marta Braciak,
Antoni Skrzypecki**

Studenckie Koło Naukowe Analiz i Prognozowania
Gospodarczego 4Future, Wydział Ekonomiczno-
-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki

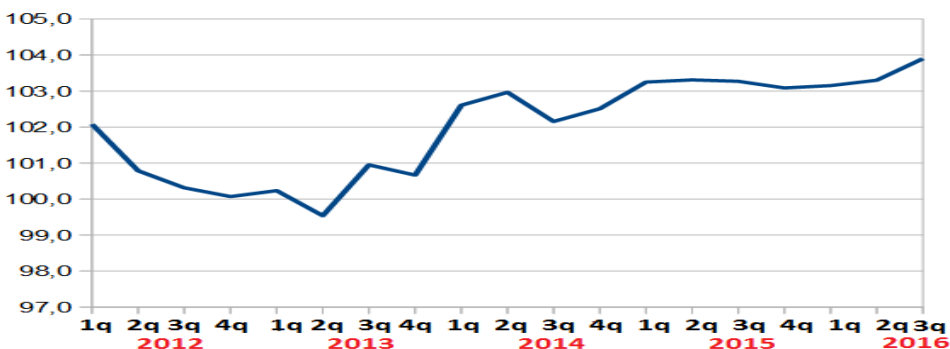
Zgodnie z szybkim szacunkiem GUS, PKB za III kwartał 2016 r. (niewyrównany sezonowo, w cenach stałych średniorocznych roku poprzedniego) wzrósł realnie o 2,5% w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. W świetle większości prognoz tego wskaźnika wynik można uznać za rozczarowujący. Jest to najniższy wzrost od III kwartału 2013 r.

Spowolnienie wzrostu wynika głównie ze znacznego spadku inwestycji, które w omawianym kwartale spadły aż o 7.7% r/r. Częściowo jest to spowodowane wstrzymaniem się z inwestycjami przez samorządy (-54 proc. r/r w pierwszej połowie 2016 r. oraz -37 proc. r/r w trzecim kwartale). Kolejnym, często przywoływanym powodem zmniejszenia się inwestycji jest poczucie niepewności polskich przedsiębiorców z powodu oczekiwanych zmian podatkowych oraz wzrostu kosztów zatrudnienia, które to zniechęca

ich do inwestowania. Dodatkowo w całym 2016 roku mamy do czynienia ze słabą absorpcją środków unijnych. Wzrost popytu krajowego w III kwartale o 2,9% r/r, po wzroście o 2,2% r/r w poprzednim kwartale, jest wynikiem zadowalającym. Zapowiadany przez rząd wzrost konsumpcji gospodarstw domowych, pobudzonej przez program 500+ w III kwartale był znaczący i wyniósł 3,9% r/r, co jest najlepszym wynikiem od I kwartału 2009 r.

Warto też wspomnieć, że wzrost PKB r/r w III kwartale w całej Unii Europejskiej wyniósł 1,8%, natomiast w strefie Euro 1,6%. Na tle tych danych wynik krajowy jest i tak dość pozytywny.

Zgodnie z informacją IHS Markit wskaźnik PMI mierzący aktywność w polskim sektorze wytwórczym w listopadzie wzrósł do 51,9 punktów, co pozytywnie zaskoczyło ekonomistów, którzy przewidywali gorszy wynik. Dodatkowo wskaźnik ESI (Economic Sentiment Indicator) mierzony i publikowany przez Eurostat na koniec III kwartału wyniósł 101,2. Oba te wskaźniki dobrze rokują dla polskiej gospodarki.



Wykres 1. Tempo zmian spożycia gospodarstw domowych r/r (dane GUS, opracowanie własne)

Inflacja

Wskaźnik CPI w Polsce według GUS za listopad wyniósł 0,0% wobec -0,2% r/r w październiku. Skala deflacji od kwietnia stopniowo się zmniejszała. Najważniejszymi czynnikami utrzymującymi deflację od niespełna 2,5 roku były ceny surowców energetycznych na świecie, a zwłaszcza ceny ropy naftowej. Mimo iż nieprzerwanie od 2014 roku surowce energetyczne przyczyniały się do utrzymania deflacji, to wpływ tego czynnika powoli wygasa. Kolejnym powodem jest wzrost cen żywności – o 0,5 p.p. w porównaniu z poprzednim miesiącem.

Wskaźniki oczekiwań inflacyjnych konsumentów i przedsiębiorstw utrzymują się na niskim poziomie. Dodatkowym bodźcem, który może zwiększyć wzrost dynamiki cen jest wcześniej wspomniany program „rodzina 500+” i podwyższenie płacy minimalnej w styczniu 2017 r.

Długo trwający epizod deflacyjny w Polsce najprawdopodobniej mamy za sobą. W kwietniu 2016 r. wskaźnik utrzymywał się na stosunkowo wysokim (deflacyjnym) poziomie (-1,1%), ale dynamika spadku cen stopniowo maleje i według większości ekonomistów w ciągu najbliższych kilku miesięcy możemy liczyć na powrót inflacji, co pokazuje też najnowsza projekcja NBP.

Sytuacja na rynku pracy

Wskaźniki dotyczące bezrobocia także w końcu roku 2016 osiągały historycznie niskie poziomy. Niezmiennie od początku roku spada stopa bezrobocia rejestrowanego, która według danych GUS, w końcu listopada 2016 roku wyniosła 8,2%. Systematyczny spadek stopy bezrobocia wynika z relatywnie szybkiego wzrostu liczby pracujących (2,6% w III kwartale

w stosunku do tego okresu w roku poprzednim), przy najbardziej widocznym w historii pomiarów negatywnym oddziaływaniu czynników demograficznych poprzez spadek liczby osób, które potencjalnie mogłyby być aktywne na rynku pracy. Przewiduje się, że wyraźny trend spadkowy zacznie się uspokajać w I połowie 2017 roku i stopa bezrobocia osiągnie swój poziom równowagi na poziomie około 8%. Natomiast stopa bezrobocia wg BAEL w III kwartale br. osiągnęła 5,9%, czyli o 0,3 punktu procentowego mniej niż w poprzednim kwartale. To oznacza najniższy poziom od 10 lat. Korzystną sytuację na rynku pracy możemy zaobserwować w całej UE, lecz warto zaznaczyć, że poziom bezrobocia dla wszystkich członków wynosi 8,6%, przy znacznie niższym wskaźniku dla Polski – 5,9%.

Przeciętne realne wynagrodzenie brutto w październiku 2016 r. było o 3,7% wyższe niż w roku poprzednim. Wynika to głównie z podniesienia płacy minimalnej na początku 2016 roku. Na mocy decyzji Rady Ministrów od stycznia wejdzie w życie kolejna podwyżka płacy minimalnej tym razem do 2 000 zł brutto. Oznacza to wzrost płacy o 8,1% (150 zł) w stosunku do roku 2016. Jednak nie musi to oznaczać, że Polacy realnie będą mogli kupić więcej za swoją pensję, gdyż przewidywany jest wzrost inflacji.

Duża ilość oferowanych miejsc pracy w dwóch ostatnich kwartałach (odpowiednio 113,6 tys. i 108,5 tys.) oraz wyższa płaca powinny stanowić zachętę dla osób bezrobotnych, aby podjęły pracę. Dużych zmian na rynku pracy możemy natomiast spodziewać się od czwartego kwartału 2017 roku. W listopadzie br. sejm uchwalił ustawę, która przewiduje obniżenie od 1 października 2017 roku wieku emerytalnego do 60 lat dla kobiet

i 65 lat dla mężczyzn. Decyzja ta spowoduje, że liczba osób w wieku przedemerytalnym skurczy się w ciągu zaledwie pięciu lat aż o 1,2 mln osób. Gdyby te zmiany nie zaistniały, spadek byłby dwa razy mniejszy – wynika z prognozy demograficznej GUS. Jednak czas pokaże, czy wynikający z tej decyzji kolejny spadek bezrobocia będzie wystarczająco duży, by zrekomensować przyszłe problemy pracodawców, a nawet całej gospodarki, polegające na braku rąk do pracy.

Prognozy gospodarcze na przyszły, 2017 rok, są dość dobre, większość ośrodków prognostycznych zakłada wzrost gospodarczy na poziomie około 3%, ale czynników niepewności jest wiele, związanych m.in. ze wzrostem inflacji, odbudo-

waniem dodatniego tempa wzrostu inwestycji, wspomnianymi zmianami na rynku pracy oraz utrzymaniem założonego deficytu budżetowego. Pewnym zagrożeniem może być też zewnętrzna sytuacja gospodarcza i polityczna związana z nadal słabym tempem wzrostu gospodarczego w Europie i nadchodzącymi wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi w najważniejszych krajach europejskich. Istotny wpływ na gospodarkę światową może też mieć nowa polityka gospodarcza rządu USA po ostatnich wyborach prezydenckich w tym kraju, zakładająca wyraźne pobudzenie inwestycji, ale jednocześnie zwiększenie inflacji, co spowoduje szybki wzrost stóp procentowych w USA oraz dalsze umocnienie kursu dolara.

Oceny ratingowe Polski

Tomasz Uryszek

Dr, Instytut Finansów,
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny,
Uniwersytet Łódzki

Oceny ratingowe przyznawane są przez agencje ratingowe. Funkcjonowaniu tych agencji na terenie UE poświęcone jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1060/2009 z dnia 16 września 2009 r. w sprawie agencji ratingowych. Zgodnie z art. 3.1 tego rozporządzenia *rating kredytowy* oznacza „opinię na temat zdolności kredytowej danego podmiotu, długu lub zobowiązania finansowego, dłużnych papierów wartościowych, akcji uprzywilejowanych lub innych instrumentów finansowych lub emitenta takich długów lub zobowiązań finansowych, dłużnych papierów wartościowych, akcji uprzywilejowanych

lub innych instrumentów finansowych, wystawioną przy wykorzystaniu uznanego i zdefiniowanego systemu rankingowego kategorii ratingowych”. *Agencja ratingowa* oznacza natomiast „osobę prawną, której działalność zawodowa obejmuje wystawianie ratingów kredytowych”. W założeniu rating powinien odzwierciedlać i syntetycznie oceniać wiarygodność podmiotu (lub instrumentu finansowego), który jest wcześniej analizowany i monitorowany. W tym celu każda z agencji wykorzystuje zestaw metod i narzędzi, składający się na metodę oceny. Ocenie agencji ratingowych podlegają także skarbowe instrumenty dłużne, wykorzystywane w procesie zaciągania zobowiązań publicznych. Oceny te bywają przedmiotem krytyki, lecz uczestnicy rynków finansowych przywiązują do nich dużą wagę, uznając je za podstawę swojego zaufania do konkretnego rynku, podmiotu czy instrumentu.

Tabela 1. Oceny ratingowe dla instrumentów inwestycyjnych

Instrumenty długoterminowe			Instrumenty krótkoterminowe		
S&P	Moody's	Fitch	S&P	Moody's	Fitch
AAA	Aaa	AAA	A-1+	P-1	F1+
AA+	Aa1	AA+	A-1	P-2	F1
AA	Aa2	AA	A-2	P-3	F2
AA-	Aa3	AA-	A-3		F3
A+	A1	A+			
A	A2	A			
A-	A3	A-			
BBB+	Baa1	BBB+			
BBB	Baa2	BBB			
BBB-	Baa3	BBB-			

Źródło: Ministerstwo Finansów RP, <http://www.finanse.mf.gov.pl/dlug-publicznyrating/informacje-podstawowe> [dostęp: 17.12.2016].

Tabela 2. Historyczne oceny ratingowe dla polskich skarbowych instrumentów inwestycyjnych

Rok	Fitch				Moody's				S&P			
	Waluta zagraniczna		Waluta krajowa		Waluta zagraniczna		Waluta krajowa		Waluta zagraniczna		Waluta krajowa	
	Długot.	Krótkot.	Długot.	Krótkot.	Długot.	Krótkot.	Długot.	Krótkot.	Długot.	Krótkot.	Długot.	Krótkot.
2016	A-	F2	A-	F1	A2	P-1	A2	P-1	BBB+	A-2	A-	A-2
2015	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	P-1	A-	A-2	A	A-1
2014	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	P-1	A-	A-2	A	A-1
2013	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	P-1	A-	A-2	A	A-1
2012	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	P-1	A-	A-2	A	A-1
2011	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	A-	A-2	A	A-1
2010	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	A-	A-2	A	A-1
2009	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	A-	A-2	A	A-1
2008	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	A-	A-2	A	A-1
2007	A-	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	A-	A-2	A	A-1
2006	BBB+	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	BBB+	A-2	A	A-1
2005	BBB+	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	BBB+	A-2	A	A-1
2004	BBB+	F2	A	-	A2	P-1	A2	-	BBB+	A-2	A	A-1
2003	BBB+	F2	A+	-	A2	P-1	A2	-	BBB+	A-2	A-	A-2
2002	BBB+	F2	A+	-	A2	P-1	A2	-	BBB+	A-2	A	A-1
2001	BBB+	F2	A+	-	Baa1	P-2	A2	-	BBB+	A-2	A+	A-1
2000	BBB+	F2	A+	-	Baa1	P-2	A2	-	BBB+	A-2	A+	A-1
1999	BBB+	F2	A+	-	Baa1	P-2	A2	-	BBB	A-3	A	A-1
1998	BBB+	F2	A+	-	Baa3	-	A2	-	BBB-	A-3	A-	A-1
1997	BBB	F3	A-	-	Baa3	-	-	-	BBB-	A-3	A-	A-1
1996	BBB	F3	A-	-	Baa3	-	-	-	BBB-	-	A-	A-1
1995	BB+	B	-	-	Baa3	-	-	-	BB	-	-	-

Źródło: opracowanie na podstawie: Ministerstwo Finansów RP, <http://www.finanse.mf.gov.pl/dlug-publicznyrating/historyczne-zmiany-ratingu> [dostęp: 17.12.2016].

Oceny agencji ratingowych

Za najważniejsze, międzynarodowe agencje ratingowe można uznać Fitch, Moody's i Standard & Poor's. Wszystkie one dokonują ocen skarbowych instrumentów dłuż-

nych, dzieląc instrumenty na inwestycyjne oraz spekulacyjne (w zależności od towarzyszącego im poziomu ryzyka). Oceny ratingowe dla instrumentów inwestycyjnych zaprezentowano w tab. 1 – od najlepszych (górze tabeli) do najgorszych (dół).

Tabela 3. Oceny ratingowe polskich skarbowych instrumentów inwestycyjnych (stan na 06.12.2016)

Agencja ratingowa	Waluta zagraniczna		Waluta krajowa		Perspektywa
	Długoterm.	Krótkoterm.	Długoterm.	Krótkoterm.	
Fitch	A-	F2	A-	F1	stabilna
Moody's	A2	P-1	A2	P-1	negatywna
S&P	BBB+	A-2	A-	A-2	stabilna

Źródło: Ministerstwo Finansów RP, <http://www.finanse.mf.gov.pl/dlug-publiczny/rating/rating-biezacy>, [dostęp: 17.12.2016].

Rating polskich skarbowych instrumentów dłużnych

Polskie skarbowe instrumenty dłużne od dawna poddawane są ocenom agencji ratingowych. Co pewien czas ocena jest weryfikowana. Historyczne dane dla ocen ratingowych przedstawione są w tab. 2.

Analiza danych zawartych w tab. 2 wskazuje, że oceny ratingowe przyznane polskim skarbowym instrumentom dłużnym były relatywnie stabilne i kształtowały się na stosunkowo wysokim poziomie. Niewielkie pogorszenie ratingu widoczne jest w 2016 r. Szczegóły zaprezentowano w tab. 3.

Wnioski

Dane zawarte w tab. 2 i 3 pozwalają stwierdzić, że oceny ratingowe polskich

instrumentów dłużnych w okresie 1995–2016 były względnie stabilne. Poprawiły się nieznacznie w całym badanym okresie. Niewielkie obniżenie ocen ratingowych widoczne jest w 2016 roku. Rating został obniżony przez dwie z trzech wspomnianych wcześniej agencji. Mimo to można jednak stwierdzić, że polskie skarbowe instrumenty dłużne są oceniane jako stosunkowo mało ryzykowne i godne zaufania na rynkach finansowych. Jest to pozytywne zjawisko, ponieważ ma wpływ na wysoki popyt na polskie instrumenty i umożliwia władzom publicznym zaciąganie nowych zobowiązań po relatywnie niskim koszcie. Ciekawym zjawiskiem są podobne oceny dla instrumentów denominowanych w polskich złotych oraz w walutach obcych. Świadczy to o dużym zaufaniu inwestorów do stabilności polskiej waluty.

Zmiany w świecie podatków na rok 2017

Radosław Witzczak

Dr. Instytut Finansów, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny, Uniwersytet Łódzki

Tradycyjnie kolejny Nowy Rok przynosi kolejne nowe zmiany w funkcjonowaniu systemu podatkowego. W niniejszym artykule zostaną omówione najważniejsze zmiany w podatku od towarów i usług obowiązujące od 1 stycznia 2017 r. Zostały

one wprowadzone ustawą z dnia 1 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw [DzU 2016, poz. 2024] zwaną dalej ustawą VAT zmieniającą. Natomiast komentowane przepisy ustawy z ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług [t.j. DzU 2016, poz. 710 ze zm.] w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2017 roku określane są w artykule jako ustawa VAT.

Przedłużono obowiązywanie wyższych stawek VAT. Od roku 2011 podwyższono stawki podatku VAT – podstawową z 22% do 23%, obniżonych z 7% do 8% oraz z 3% do 5%. Formalnie od 2017 r. powinny powrócić dawne niższe stawki VAT. Jednakże ze względu na potrzeby budżetowe przedłużono obowiązywanie wyższych stawek VAT do końca 2018 r. (art. 1 ust. 1. pkt 23 ustawy VAT zmieniającej). Bez wątpienia jest to zmiana, którą odczują wszyscy konsumenci.

Jedną z zmian dotyczy zasad rejestracji podatników. Dotychczas organy podatkowe nie mogły odmówić rejestracji podatnikowi, nawet jeśli miały podejrzenia, że rejestracja danego podatnika jest elementem działań zmierzających do wyłudzenia nienależnego zwrotu podatku. Od 1 stycznia 2017 r. naczelnik urzędu skarbowego ma prawo odmówić zarejestrowania danego podmiotu jako podatnika VAT bez konieczności jego zawiadomienia, jeżeli wystąpi jedna z poniższych przesłanek (art. 96 ust. 4a ustawy VAT):

- dane podane w zgłoszeniu rejestracyjnym są niezgodne z prawdą,
- podmiot ten nie istnieje,
- mimo podjętych udokumentowanych prób nie ma możliwości skontaktowania się z tym podmiotem albo jego pełnomocnikiem,
- podmiot albo jego pełnomocnik nie stawia się na wezwania naczelnika urzędu skarbowego.

Z punktu widzenia osób reprezentujących podatników (np. doradców podatkowych, osób prowadzących biura rachunkowe) istotne znaczenie ma przepis stanowiący że „w przypadku zarejestrowania podatnika, którego zgłoszenie rejestracyjne zostało złożone przez pełnomocnika, pełnomocnik odpowiada solidarnie wraz z zarejestrowanym podatnikiem do kwoty 500 000 zł za zaległości podatkowe po-

datnika powstałe z tytułu czynności wykonanych w ciągu 6 miesięcy od dnia zarejestrowania podatnika jako podatnika VAT czynnego” (art. 96 ust. 4b ustawy VAT). Zapewne celem tej regulacji jest próba wymuszenia na profesjonalnych pełnomocnikach sprawdzania, czy podmiot, który chce rozpocząć działalność nie jest faktycznie uczestnikiem grupy przestępczej zmierzającej do wyłudzenia nienależnego zwrotu VAT.

Co więcej, naczelnik urzędu skarbowego uzyskał prawo do wykreślenia z rejestru podatnika jako podatnika VAT bez konieczności zawiadomienia o tym podatnika, jeżeli wystąpi jedna z poniższych przesłanek (art. 96 ust. 9 ustawy VAT):

- podatnik nie istnieje,
- mimo podjętych udokumentowanych prób nie ma możliwości skontaktowania się z podatnikiem albo jego pełnomocnikiem,
- dane podane w zgłoszeniu rejestracyjnym okazały się niezgodne z prawdą,
- podatnik albo jego pełnomocnik nie stawia się na wezwania organu podatkowego lub organu kontroli skarbowej.

Wykreślenie z rejestru podatników może nastąpić także m.in. w sytuacji, gdy podatnik (art. 96 ust. 9a ustawy VAT):

- zawiesił wykonywanie działalności gospodarczej na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej na okres co najmniej 6 kolejnych miesięcy,
- będąc obowiązany do złożenia określonych w przepisach deklaracji, nie złożył takich deklaracji za 6 kolejnych miesięcy lub 2 kolejne kwartały,
- składał przez 6 kolejnych miesięcy lub 2 kolejne kwartały określone w przepisach deklaracje, w których nie wykazał sprzedaży lub nabycia towarów lub usług z kwotami podatku do odliczenia.

Dotychczas zawieszenie działalności czy też brak złożenia deklaracji nie skutkowało utratą statusu podatnika VAT.

Kolejna grupa przepisów związana jest z wprowadzeniem sankcji tzw. dodatkowego zobowiązania podatkowego. Generalnie sankcja dotyczyć ma sytuacji w wyniku której dochodzi do uszczuplenia dochodów budżetowych z tytułu VAT (m.in. kwoty zaniżenia zobowiązania podatkowego, nienależnego zwrotu). Jest ona nakładana w razie niezłożenia deklaracji podatkowej. Natomiast w przypadku jej złożenia sankcje nakłada się w razie stwierdzenia, że podatnik w złożonej deklaracji podatkowej wykazał (art. 112b ust. 1 ustawy VAT):

- kwotę zobowiązania podatkowego niższą od kwoty należnej,
- kwotę zwrotu różnicy podatku lub kwotę zwrotu podatku naliczonego wyższą od kwoty należnej,
- kwotę różnicy podatku do obniżenia kwoty podatku należnego za następne okresy rozliczeniowe wyższą od kwoty należnej,
- kwotę zwrotu różnicy podatku, kwotę zwrotu podatku naliczonego lub kwotę różnicy podatku do obniżenia kwoty podatku należnego za następne okresy rozliczeniowe, zamiast wykazania kwoty zobowiązania podatkowego podlegającej wpłacie do urzędu skarbowego.

Sankcja wynosi 30% uszczuplenia dochodów budżetowych z tytułu VAT

(art. 112b ust. 1 ustawy VAT). Może ona zostać obniżona do 20% w niektórych sytuacjach, np. jeżeli podatnik po przeprowadzonej kontroli sam skoryguje deklarację (art. 112b ust. 2 ustawy VAT). W przepisach wskazano również sytuację, kiedy sankcja nie jest stosowana, np. w przypadku popełnienia w deklaracji błędów rachunkowych lub oczywistych omyłek (art. 112b ust. 3 ustawy VAT). Jednakże przewidziano także przypadki, jak np. wystawianie pustych faktur, gdzie dodatkowe zobowiązanie podatkowe wynosi 100% uszczuplenia dochodów budżetowych (art. 112c ustawy VAT).

Korzystną zmianą jest podwyższenie kwoty zwolnienia dla podatników dokonujących dostawy towarów lub świadczenia usług z 150 000 do 200 000 zł (art. 1 ust 1. pkt 22 ustawy VAT zmieniającej).

Zlikwidowano możliwość składania deklaracji kwartalnych z wyjątkiem małych podatników. Zarazem podatnicy zarejestrowani jako podatnicy VAT czynni – przez okres 12 miesięcy począwszy od miesiąca, w którym dokonana została rejestracja, muszą składać deklaracje miesięczne. Co więcej, praktycznie wszystkie podstawowe deklaracje trzeba będzie składać wyłącznie za pomocą środków komunikacji elektronicznej (art. 1 ust 1. pkt 12 ustawy VAT zmieniającej).